

Diho, Yabadu (feat. Alberto)

Się sama nie nawinie to nie szukam
Suka musi bufet mieć jak sklep
Się narobić, nie zarobić żadna sztuka
Puła znowu namawia na seks

A jej były, były co się rzuca
Minuta i wylapie na łeb
Po imprezie se przeliczam utarg
Ty po imprezie zgaszony jak kiep

Ona chce stację na hot-doga
Parówka musi być XL
Przerażona pyta, czy to trzecia noga
Na ustach majonezowy kleks

Pozwól, że se je*nię buszka, bo
Ona musi zasłużyć na skrzek
A jak ściągła spodnie, to wypadła mi kapusta
Kolega mówi, żeby nosić czek

Mówię do niej w dół
Głowa w dół
Na kolana i korzystaj z życia

Yabadaba-do
Yaba-do
Robimy hałas aż wpadnie policja

Mówię do niej w dół
Głowa w dół
Na kolana i korzystaj z życia

Yabadaba-do
Yaba-do
Robimy hałas aż wpadnie policja

Za dużo botoksu ma jak Donatella
A na imię chyba ma Mirella
Dupa słodka jak Nutella
Łapie mnie za ogon i nim merda

Ostatnio wszystko przychodzi mi łatwo
Ta dupę ma jak gruszkę, ta jak jabłko
Odczuwam tylko coraz większą zazdrość
Wjeżdżam jej w zderzak jak karambol

- Ty, karambol, to znaczy, że mi też ktoś w zderzak miałby wjechać?
- Nie, to nie jak karambol
Mówię do niej w dół
Głowa w dół
Na kolana i korzystaj z życia

Yabadaba-do
Yaba-do
Robimy hałas aż wpadnie policja

Mówię do niej w dół
Głowa w dół
Na kolana i korzystaj z życia

Yabadaba-do
Yaba-do
Robimy hałas aż wpadnie policja

Trzecia noga po kolana jak u Diho
Naje*ana rura, chyba trafi ją dziś lichu
Wystrojona, nie ma nic za friko
Bum, bum, przyje*ala szczura, zatankowała paliwo

Kręci tyłkiem w rytm, porwany stanik
Kolczyki na cyc
Kiełbasę na pysk
Spod lady ona liczy zysk
Nie lubi się nudzić
Lubi się zabawić
Łapie mnie na graty, baty
I na mordę liść

Hardcorowy seks
Spotkasz ją na mieście
Sukę przeszukuje pies
Dildo nosiła w torebce
Tup, tup, tup
To jej tupot małych stóp
Łup, łup, łup
Wielki goryl, czarny fi*y

Mówię do niej w dół
Głowa w dół
Na kolana i korzystaj z życia

Yabadaba-do
Yaba-do
Robimy hałas aż wpadnie policja

Mówię do niej w dół
Głowa w dół
Na kolana i korzystaj z życia

Yabadaba-do
Yaba-do
Robimy hałas aż wpadnie policja